Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 82 — Rok 133 (4) | Czwartek, 6 kwietnia 1944 r. | DZIŚ: Celestyna JUTRO: Saturnina

Sensacyjny tajny rozkaz sowiecki:

Likwidować polskich „partyzantów"

WARSZAWA, 5. 4. — Na pytanie, co bolszewicy zamierzają czynić z Polakami, a zwlaszcza z tymi malkontentami, którzy byli skłonni w cichości nie uważać bolszewików za wrogów narodu polskiego, daje odpowiedź sensacyjna wiadomość. Mianowicie chodzi tu o tajny dokument, który w ramach akcji w pobliżu dawnej granicy polskiej zdobyto przy likwidacji pewnej bolszewickiej jednostki wojskowej.

Rozkaz ten brzmi następująco:

„Ściśle tajne.
Opublikowanie podczas trwania akcji będzie surowo karane.

R o z k a z d z i a ł a n i a.

Do dowódcy Feoktistowa, oddział Czapajewa, brygada Stalina.

Zgodnie z rozkazem dowódcy sztabu głównego przy głównym dowództwie czerwonej armii, generała-podporucznika Panomarenki oraz pełnomocnika sztabu głównego przy centralnym komitecie partii komunistycznej generała-majora Platonowa, rozpocznie się we wszystkich miejscowościach ujęcie oddziałów polskich „partyzantów". Odebraną broń i dokumenty należy zarejestrować i odesłać razem z polskimi „partyzantami" do obozów.

Zezwala się na zastosowanie przymusu aż do użycia broni: polskich „partyzantów" można rozstrzeliwać.

Po otrzymaniu niniejszego rozkazu należy go natychmiast podać do wiadomości kompaniom, plutonom i grupom, stacjonowanym w terenie operacyjnym. Dowódca oddziału odpowiedzialny jest za zachowanie tajemnicy niniejszego rozkazu w oddziałach.

Dowódca brygady „Stalin"
pułkownik Gulewicz

Komisarz brygady „Stalin"
podpułkownik Muraszow

Szef sztabu brygady
podpułkownik Karpow."

Tak więc przedstawia sę dokument wdzięczności Stalina, przemawiający wyraźnie do wszystkich, którzy oddawali się jakimkolwiek złudzeniom na temat zrozumienia haniebnej służby, wyświadczanej przez tego lub owego członka polskiej wspólnoty narodowej Moskwie.

W międzyczasie rzeczywistość w pełni potwierdziła treść tego sensacyjnego dokumentu. Otóż z kół polskiej emigracji zarówno w Londynie, jak i w Sztokholmie potwierdzono, że otrzymano tam wiadomości ,według których ujawniły się nowe poważne zawikłania pomiędzy kołami polskimi a Związkiem Sowieckim. Przedstawiciele kół. które wypowiedziały się za współpracą polsko-sowiecką podjęły z Sowietami kontakty celem wdrożenia rokowań nad konkretną formą tej współpracy, odpowiedź Sowietów polegała na tym, że tych delegatów zwabiono w głąb terytorium ZSRR i tam wydano w ręce organów GPU. Zamiast kompromisu, bolszewicy wybrali prostą drogę, mianowicie bez wielkich ceremonii zastrzelili tych delegatów.

Fakty te, które — jak donoszą z wiarygodnych źródeł — były przedmiotem interwencji polskich emigrantów u rządów w Londynie i Waszyngtonie, zostały w znamienny sposób uzupełnione przez wiadomości nadchodzące z frontu, a mianowicie z tych odcinków, na których bolszewicy posunęli się na obszary zamieszkałe przez Polaków. Nie może ulegać żadnej wątpliwości, że za maską zakłamanej agitacji Moskwy, wspieranej przez płatnych agentów i nieodpowiedzialne elementy, ukrywa się wyłącznie pragnienie Stalina gruntowniejszego tym razem zlikwidowania polskiego społeczeństwa, niż to było możliwe w roku 1941 przy pospiesznej ucieczce bolszewików z obszarów, zamieszkalych przez Polaków.

Czy im to jednak powiedzie się, to już jest kwestią przyszłości i rozwoju sytuacji wojskowej na froncie wschodnim.

Pretensje Moskwy do Bałkanów a stanowisko Turcji

MADRYT, 5. 4. — Na podstawie dat z najnowszej historii krytykuje Munoz Mompean w tygodniku politycznym „El Espanol" pretensje sowieckie, zmierzające do uzyskania władzy na Bałkanach. Pisze on:

„Gdyby Niemcy w czasie wizyty Mołotowa w Berlinie w roku 1941 uznali byli żądania Stalina, odnoszące się do punktów oparcia nad cieśninami morskimi, wówczas niechybnie Turcja byłaby była wciągnięta do wojny. Mołotow jednak wrócił do domu po poniesieniu klęski dyplomatycznej".

Mompean stwierdza, że tym samym praktycznie wypowiedziana już została wojna pomiędzy Niemcami a Unią Sowiecką. Poznać można dzisiaj jaśniej aniżeli kiedykolwiek, że Sowieci nie zamierzali zatrzymać się nad cieśninami tureckimi, ale że raczej wielkie wymagania mieli odnośnie samego Morza Śródziemnego. Zamierzony kierunek marszu armii czerwonej zapowiada już stale wzrastająca propaganda bolszewicka w krajach arabskich, przede wszystkim zaś w Syrii. Stalin oczekuje tylko korzystniejszej konstelacji wojskowej w Europie. Kraje, zagrożone przez Stalina nie mogą spodziewać się żadnej pomocy od Anglików.

Nie ma już dziś żadnego znaczenia fakt, że Anglia celem zabezpieczenia sobie drogi morskiej do Indyj i broniąc się przeciwko zamierzeniom rosyjskim odnośnie do cieśnin, staje zawsze po stronie tureckiej. Jeżeli Anglo-Amerykanie twierdzą, że okupacja Bałkanów przez armie sowieckie trwać będzie tylko przejściowo, to tym samym nie wzbudzą oni żadnego zaufania.

Polityka turecka jednak jest zbyt realistyczna, aby nie wyciągnęła odpowiednich wniosków z kwestii polskiej, z energicznej reakcji niemieckiej na Morzu Egejskm, z akcji niemieckiej w Jugosławii i z bezradności Anglo-Amerykanów we Włoszech. Wywody swoje kończy Mompean następująco:

„Gwarancje anglo-amerykańskie posiadać będą jednakże w świecie kurs jeszcze tylko bardzo niski".

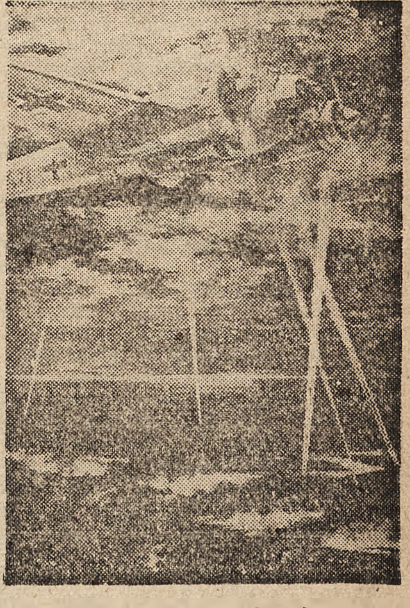
Przed nowymi walkami we Włoszech

BERLIN, 5. 4. — Ze źródła dobrze poinformowanego dowiaduje się agencja „Telepress" następujących szczegółów o walkach na froncie włoskim:

Na odcinkach frontu włoskiego również i w dniu wczorajszym panowała tyko lokalna działalność bojowa. W dniach ostatnich doprowadzili Amerykanie tak znaczne posiłki w wojskach i w materiale do przyczółka lądowania Nettuno, że liczyć się należy z bezpośrednio bliskim rozpoczęciem wielkich ataków przez Anglo-Amerykanów od strony tego przyczółka lądowania. Po części trwał jeszcze w dalszym ciągu pod ochroną sztucznej mgły dowóz broni, amunicji i wszelkiego rodzaju sprzętu wojennego.

Z szeregu wczorajszych akcji bojowych na wzmiankę zasługują dwie akcje skuteczne niemieckich oddziałów wypadowych na zachód od drogi wiodącej z Aprilia do Anzio, w czasie których rozbito kilka brytyjskich stanowisk bojowych. Przy samej tej drodze baterie niemieckie rozbiły silną anglosaską pozycję przygotowawczą do ataku.

W rejonie Cassino niemieckie akcje znacznie poprawiły własne swe linie. Wydarto tutaj z rąk Amerykanów dalsze bloki domów, które rozbudowane były i ufortyfikowane na kształt twierdz. Na północny zachód od Cassino piechota niemiecka w ramach rozpoznania bojowego zniszczyła dalsze dwa czołgi. Również i na skrzydle adriatyckim udało się zniszczyć niemieckiemu oddziałowi wypadowemu przy użyciu krótkodystansowych środków bojowych trzy brytyjskie czołgi.



Nocny nalot na Londyn

44 samoloty strącono nad Bukaresztem

Sukces kontrataków niemieckich między Stanisławowem a Tarnopolem i k. Brodów

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 5 kwietnia:

Na wschód od dolnego biegu Dniestru bolszewicy przeprowadzili nadaremnie kilka ataków. O miejsce włamania toczą się jeszcze walki. Pomiędzy Dniestrem i Prutem są w toku gwałtowne walki z atakującymi bolszewickimi formacjami pancernymi. Również ze strony niemieckiej rzucono do walki nowe siły.

Na północ od Jass oddziały rumuńskie wzięły w posiadanie mocno przez nieprzyjaciela obsadzony teren wyżynny i zadały bolszewikom wysokie straty.

W rejonie na północ od Czerniowiec znajdujące się na północ od Dniestru grupy sił niemieckich wycofały się dalej na wyznaczone rozkazem stanowiska.

Pomiędzy Stanisławowem i Tarnopolem, jak również w rejonie na południe od Brodów wojska nasze w kontratakach wzięły liczne miejscowości i wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela wyparły go z powrotem.

Obrońcy Tarnopola również i w dniu wczorajszym powstrzymali znowu silne ataki nieprzyjacielskie.

Silne niemieckie formacje samolotów bojowych zaatakowały nocy ubiegłej nieprzyjacielską bazę dowozową Korosten. W urządzeniach kolejowych i w rejonie miasta powstały silne eksplozje i rozległe pożary.

Nasze ataki w rejonie Kowla pomimo zaciętego oporu nieprzyjacielskiego uzyskały w toku dalszych posunięć kilka wyżyn i miejscowości. Jedna tylko brygada dział szturmowych zniszczyła przy tym 37 dział nieprzyjacielskich.

Na południe od Pskowa załamały się ponowne cały dzień trwające nieprzyjacielskie próby przełamania. Nieprzyjaciel poniósł znowu ciężkie krwawe straty.

Na dalekiej północy bolszewicy atakowali kilkakrotnie na odcinku Kandalaksza przeważającymi siłami jeden z wysuniętych punktów oparcia. Odparto ich przy skutecznym wsparciu samolotów nurkowych wśród wysokich strat.

Z Włoch prócz skutecznej akcji oddziałów wypadowych, podczas której wzięto jeńców, nie zameldowano szczególnych działań wojennych.

Nasza artyleria dalekonośna zwalczała w ciągu dnia i nocy rejon portu Anzio i Nettuno.

Podczas walk ubiegłych tygodni na przyczółku mostowym Nettuno szczególnie odznaczył się szkolny batalion spadochroniarzy pod dowództwem majora Hermanna.

Atak dzienny formacji bombowców północno-amerykańskich na rejon miejski Bukaresztu spowodował szkody i straty wśród ludności. **Niemieckie, rumuńskie i bułgarskie siły obrony przeciwlotniczej zniszczyły 44 samolotów nieprzyjacielskich. Do sukcesów tych przyczyniły się szczególnie myśliwce rumuńskie.**

Angielskie samoloty nękające,zrzuciły ubiegłej nocy bomby na kilka miejscowości w rejonie reńsko-westfalskim.

Według ostatecznych meldunków liczba strąconych samolotów nieprzyjacielskich w czasie ataku na norweską morską bazę ochronną zwiększyła się na 16 aparatów. Tym samym zniszczono prawie połowę atakujących samolotów.

Komunikat rumuński

BUKARESZT, 5. 4. — Rumuński komunikat wojenny o operacjach z dnia 3 kwietnia brzmi:

Z Krymu i z wybrzeży Morza Czarnego nie ma szczególnych wiadomości. W środkowej Besarabii zaatakował nieprzyjaciel bezskutecznie na odcinku na północ od Cornesti. Nie zważając na zamieć śnieżną, która panowała przez cały dzień, atakował nieprzyjaciel w dalszym ciągu na północ od Jass. Walki trwają. W północnej Mołdawii i na Bukowinie działalność oddziałów zwiadowczych.

Rankiem dnia 3 kwietnia samoloty nieprzyjacielskie, lecąc z kierunku południowego, przelatywały ponad terytorium na północny zachód od Temeszberga. W pobliżu kilku wsi zrzucono małą ilość bomb, które nie spowodowały żadnych szkód ani ofiar.

Głos dnia

„Radość żydów z powodu ofensywy sowieckiej jest przedwczesna — tak stwierdza dziennik „Porunca Vremii" w związku z wywiadem z północno-amerykańskim syjonistą Samuelem Goldsteinem, który oświadczył w prasie północno-amerykańskiej, że całe żydostwo z zachwytem wyraża się o sowieckich zdobyczach terenowych. W rzeczywistości zaś — tak pisze rumuński dziennik — okazało się ponownie, że żydostwo wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, solidaryzuje się z Sowietami i partyzantami oraz urządza wielkie uroczystości w gettach.

Żydzi nie omieszkali żadnej sposobności — tak stwierdza dalej pismo — aby się okazać lojalnymi wobec bolszewizmu, gdyż są przekonani, że Sowiety utorują im drogę do panowania nad światem Ogólne przyłączenie się żydów do bolszewizmu potwierdziło się właśnie w ostatnim czasie.

Narody, których egzystencja zagrożoną jest przez Moskwę — tak oświadcza rumuński dziennik — mają prawo bronić się przeciwko żydom.

W KILKU WIERSZACH

Silna formacja japońskiego lotnictwa armii zaatakowała w dniu 24 marca lotnisko Kienow w prowincji Fukien, osiągając bezpośrednie trafienia na torach startowych Mimo silnego ognia artylerii przeciwlotniczej wszystkie japońskie samoloty powróciły bez szkód.

Według doniesienia „Informaciones" z Buenos Aires utworzył argentyński rząd najwyższą radę dla nacjonalizacji. Organizacja ta ma również objąć pod tym zagadnienia ogólnego zaopatrzenia oraz rozdziału surowców jak również zwalczanie spekulacji w Argentynie.

Ponieważ plaga wilków wzmogła się w północnej Szwecji i wilki rozdzierają ciągle Lapończykom wysoko-wartościowe renifery, robi się obecnie przygotowania do polowania na te zwierzęta przy pomocy samolotów. Lapończycy w tych okolicach mają zawiadamiać systemem sygnałowym, gdzie i kiedy pojawiają się wilki. Z samolotów mają być wilki ścigane i obstrzeliwane z karabinów maszynowych.

Dyplomatyczny sprawozdawca dziennika „Daily Telegraph" pisze: Żołnierze są najsilniejszym wałem ochronnym niemieckiej twierdzy. — Jest on ruchomy i może być jeszcze zacieśniony bez narażenia niemieckiego serca na atak. Wał ten staje sie nawet silniejszą przeszkodą, jeżeli się go jeszcze więcej ścieśni koło twierdzy.

Poglavnik przyjął nowego posła rumuńskiego, który wręczył mu swoje pisma uwierzytelniające W czasie obustronnych przemówień podkreślono przyjacielskie stosunki pomiędzy obu państwami, które muszą jeszcze ulec dalszemu pogłębieniu i umocnieniu.

Naprężenie w Palestynie dosięgnęło punktu kulminacyjnego. Każdego dnia zdarzają sie tam poważne incydenty które jednak tylko w bardzo drobnej części dostają się do wiadomości reszty świata, ponieważ cenzura została bardzo silnie zaostrzona.

Od dnia 1 kwietnia br. wprowadzono nową reglamentację zużycia chleba i mąki w zachodniej Rumunii. Chleb i mąkę będzie można w przyszłości nabywać tylko na kartki.

Z okazji pierwszej rocznicy racjonalizacji mięsa w Stanach Zjednoczonych złożył oświadczenie administrator cen Bowles, w myśl którego nie będzie możliwym w przyszłości utrzymać wysokości racji mięsnych.

W górach Sierra de Cabreira pojawiły się w wielkiej liczbie wilki i stały się nieznośną plagą dla posiadaczy bydła; nie odważa się już nikt zapuszczać na dłuższe samotne wędrówki w nocy. Władze leśnictwa urządzają z tego powodu w przyszłą niedzielę obławę w wielkich rozmiarach, na które zaproszono wszystkich myśliwych w Portugalii. Liczy się na udział kilku tysięcy osób.

Wymowa i konsekwencje walk we Włoszech

BERLIN, 5. 4. — „Droga do rozstrzygnięcia" — pod takim nagłówkiem dziennik „Berliner Börsenzeitung" analizuje rezultaty, jakie pociąga za sobą problem drugiego frontu dla Anglo-Amerykanów. Dziennik podkreśla jako charakterystyczną okoliczność, że w angielskiej i amerykańskiej opinii publicznej wydarzenia na włoskim placu boju wywołują o wiele silniejsze zainteresowanie, niż wojna na wschodzie.

„O nastawieniu tego rodzaju — stwierdza dziennik — decyduje w pierwszej linii uczucie, że ostateczne rozstrzygnięcie tej wojny zapadnie nie na wschodzie Europy, lecz na zachodzie i że rozwój kampanii we Włoszech pozwala na wyciągnięcie daleko idących wniozków co do charakteru wielkiego starcia sił, które na zachodzie Europy musi przynieść największe rozstrzygnięcie". I tak np. w Anglii i Stanach Zjednoczonych bitwy tego rodzaju, jak pod Nettuno i Cassino, których powaga nie dopuszcza bynajmniej jakiejś radości z powodu sukcesów bolszewickich, ocenia się tak, jak gdyby posiadano tam zupełnie pewne uczucie, że trwałość i skuteczność tych sukcesów są czasowo ograniczone.

W Londynie i Waszyngtonie spodziewają się, że najbliższe i największe przesunięcie punktu ciężkości wojny postawi Anglików i Amerykanów w obliczu olbrzymiego rozstrzygnięcia, którego nie mogą uniknąć ze względów zagraniczno-politycznych, wewnętrznych i płynących z dynamiki wojny. Z tego powodu w swoich rozważaniach na temat wojny, kampania włoska wysuwa się nieustannie na pierwszy plan. Jeżeli chce się właściwie ocenić fakt, że Anglo-Amerykanie już od szeregu miesięcy, pomimo rzucenia na szalę wszystkich sił starają się bezskutecznie na południowo-włoskim placu boju dojść do jakiegoś rozstrzygającego sukcesu, ten musi przypomnieć sobie rozmiary przygotowań, jakie poprzedziły generalny atak.

W zakończeniu dziennik przytacza oświadczenie Hansona Baldwina, zamieszczone w czasopiśmie „Foreign Affairs". „Największe zadanie w całej amerykańskiej i angielskiej historii wojskowej leży przed nami. Inwazja do Europy stanowi kamień węgielny naszej całej strategii. Jeżeli nie uda się ona — a może się nie udać — wówczas jesteśmy skończeni", po czym dodaje: „na razie nie mamy do tego nic do dodania".

Turecki rząd zażądał od parlamentu uchwalenia nowego nadzwyczajnego kredytu wojskowego w wysokości 65 milionów tureckich funtów. Projekt ustawy został już przyjęty przez komisję budżetową i postawiony na porządku dziennym plenarnego zgromadzenia.

Kombinowana aliancka formacja, składająca się z ponad 23 bombowców i myśliwców, zaatakowała bazy w Rabaul. Japońska artyleria przeciwlotnicza otworzyła natychmiast ogień. 8 alianckich samolotów zostało zestrzelonych a 3 uszkodzone.

+ „Anglia potrzebuje dzisiaj gwałtowniej aniżeli kiedykolwiek dynamicznej polityki zagranicznej — tak pisze „News Chronicle". — Winę tego, że Anglia polityki takiej nie posiada — tak stwierdza pismo — ponosi w pierwszym rzędzie Eden, gdyż on, już od wielu lat kieruje międzynarodowymi sprawami Anglii.

+ Według doniesienia z Chicago, musiał minister Knox przyznać się w swej piątkowej mowie, że „najtwardszych walk w tej wojnie należy jeszcze oczekiwać. Na Oceanie Spokojnym jesteśmy jeszcze dalecy od twierdży Japonii".

Co oznacza strata 244 bombowców?

BERLIN, 5. 4. — Na temat znaczenia straty 244 czteromotorowych bombowców alianckich, które w ciągu nocy na 25 i 31 marca zestrzelono nad niemieckim obszarem powietrznym, ogłasza DNB następujące interesujące dane cyfrowe;

Jeżeli rozważy się pytanie, co oznacza zniszczenie 244 czteromotorowych bombowców, pomijając „ciche straty", i ograniczając się do cyfr zestrzelonych samolotów podanych przez Naczelną Komendę Sił Zbrojnych, wówczas otrzymamy następujący obraz:

Eskadra lotnicza składa się z trzech grup po 27 samolotów każda, co wynosi razem 81 samolotów. Przez zniszczenie 244 bombowców stracił więc przeciwnik w ciągu dwóch nocy praktycznie biorąc trzy eskadry, albo 9 grup. Jeżeli przyjmie się, że lotnisko posiadało załogę wynoszącą 27 samolotów, czyli jedną grupę, wówczas należy przyjąć, że wskutek zniszczenia 9 grup, 9 lotnisk zostało pozbawionych swojego parku samolotowego.

Obok niezwykle wysokich strat materialnych, również straty personalne są znacznie dotkliwsze i bardziej trudne do uzupełnienia Przy załodze wynoszącej siedmiu ludzi na jeden bombowiec, z dwóch ataków terrorystycznych nie powróciło 7 razy 244 ludzi, czyli 1.708 członków personelu latającego. Z tego 976 ludzi otrzymało przynajmniej dwuroczne intensywne i kosztowne wyszkolenie, a 732 ludzi co najmniej jednoroczne wyszkolenie.

Oprócz niezwykle wysokiego uszczerbku finansowego, z jakim związana jest strata wysoko kwalifikowanych bombowców, z których każdy wyposażony jest w 50.000 części składowych, wliczając w to niezwykle cenne instrumenty, należy również uwzględnić następujące cyfry: przy uzbrojeniu każdego samolotu w 8 karabinów maszynowych i 4 działa, Alianci stracili przy 244 bombowcach 1.932 karabinów maszynowych i 488 dział łącznie z bardzo obfitą przydaną do nich amunicją. Równocześnie z z ubytkiem 244 razy 4, czyli 976 precyzyjnych i wysokowartościowych motorów lotniczych, stracony został nakład pracy, wynoszący 5.000 HP na jeden samolot, czyli przy 244 samolotach 1,220.000 HP. Do zbudowania 4-motorowego bombowca wielkiego typu, posiadającego ciężar własny 30 ton, ptrzeba okrągło 300.000 godzin pracy. Dla 244 bombowców stanowi to 73,200.000 godzin pracy. Jeżeli np. przy zbudowaniu jednego bombowca, łącznie ze wszystkimi procesami produkcyjnymi, zatrudnionych jest 300 robotników, z przeciętną wydajnością 50 godzin tygodniowo na robotnika, wówczas oznacza to nakład 20 tygodni pracy dla jednego bombowca wielkiego typu.

Wynika z tego, że licząc okrągło, zestrzelenie 244 bombowców jest równoznaczne ze stratą całorocznej produkcji wielkiej fabryki, zatrudniającej 30.000 robotników.

Efekt ataków lotniczych

GENEWA, 5. 4. — Jak donosi „Daily Mail" przewodniczący Imperial Chemigal Industries, lord Mc. Gowan oświadczył w jednej ze swych mów, które wygłosił w Cardiff, że „ataki bombowe na Niemcy i Japonię nie powodują dłuższych przerw w ruchu fabryk gdyż Niemcy okazują co najmniej taką samą zręczność i taką samą pomysłowość jak i Anglicy".

Jednolity czas europejski

BERLIN, 5. 4. — Równocześnie z wprowadzeniem w Niemczech czasu letniego w nocy z dnia 2 na 3 kwietnia br. stał się miarodajnym czas letni w większej części Europy. Obowiązywać on będzie także Belgię, Holandię i całą Francję, jak i Danię, Norwegię, Finlandię, Włochy oraz wszystkie miejscowości położone na południowym wschodzie Europy. W Hiszpanii wprowadzony on będzie w połowie kwietnia. Poza jednolitym czasem europejskim, pozostają tylko w Europie Szwecja i Szwajcaria z późniejszym o jedną godzinę od środkowo-europejskiego czasu normalnego, oraz Portugalia, która ma o dwie godziny późniejszy czas zachodnio-europejski.

Bolszewizacja rządu Badoglia?

GENEWA, 5. 4. — Według doniesienia Reutera moskiewski dziennik „Izwiestija" potwierdza obecnie, że rząd sowiecki wszelkimi środkami popiera zbolszewizowanie rządu Badoglia. W związku z tym — jak głosi „Iswestja" potwierdza obecnie, że czynił kroki u rządów brytyjskiego i Stanów Zjednoczonych w sprawie pilnej konieczności nowej obsady we włoskim rządzie.

Zatarg Roosevelta z Kongresem

SZTOKHOLM, 5. 4. — Jak donosi brytyjska służba informacyjna z Linzolnu (Nebraska), oświadczył Wendel Willkie w pewnej swej mowie dnia 1 kwietnia: „Ludność Stanów Zjednoczonych zaskoczoną jest zatargiem Roosevelta z kongresem. Musi się znaleźć jakiś sposób rozwiązania tego problemu, gdyż w najbliższych 7-miu miesiącach musi być rozstrzygniętą przyszłość Stanów Zjednoczonych, tak pod względem wewnętrznej jak i zagranicznej polityki.

Przed wyborami w USA

SZTOKHOLM, 5. 4. — Dziennik „United Press" donosi z Waszyngtonu, że znany przemysłowiec amerykański John Barr usiłował w południowych stanach Stanów Zjednoczonych utworzyć w łonie partii demokratycznej grupę, która by wysunęła senatora Harry Byrda z Wirginii jako demokratycznego kandydata na prezydenta dla przyszłych wyborów. John Barr oświadczył w czwartek w Nowym Orleanie, że grupa jego jest dostatecznie silna, aby w czasie posiedzenia partii demokratycznej zapobiec wyborowi Roosevelta na czwartą kadencję.

Anglia potwierdza swe straty

GENEWA, 5. 4. — Admiralicja brytyjska podała do wiadomości, że w czasie zatonięcia angielskiej łodzi podwodnej „P 311" straciło życie pięciu oficerów i 56 ludzi. Również i brytyjskie ministerstwo lotnictwa opublikowało nową listę strat. Wymienia się w niej 152 lotników angielskich jako poległych, 9 jako rannych i 153 jako zaginionych.

Nowa rewolucja w Kolumbii?

MADRYT, 5. 4. — Według wiadomości nadchodzących z Bogoty, rząd kolumbijski podał w piątek do wiadomości, że wojska zmuszone były zwalczyć ruch powstańczy w mieście Purificacion w okręgu Tolima. Do wiadomości tej dodaje się, że rewolta ta tworzyć miała część „ogólnej rewolucji", która wyznaczona była w Kolumbii na piątek wieczór.

„SINOBRODY" PARYZA

DOKOŃCZENIE

Rozpoczęto niezwłocznie poszukiwania za potwornym zbrodniarzem, dotychczas jednak nie udało się wpaść na jego ślad. Aresztowano jedynie żonę dra Petiota i jego brata, których poddano szczegółowemu przesłuchaniu. Zeznania obojga nie wniosły właściwie nic nowego do sprawy. Zarówno Madamme Petiot, jak i Maurice Petiot, brat lekarza, wyparli się jakiegokolwiek współudziału w zbrodniach, a nawet oświadczyli, że nie mieli o nich najmniejszego pojęcia. Tymczasem zgłosił się pewien prowincjonalny kupiec, który zeznał, że w lutym br. sprzedał Maurice Petiot'owi 400 kg wapna, które tenże zawiózł samochodem do Paryża. Maurice Petiot tłumaczy się że istotnie zakupił to wapno dla swego brata, który zamierzał przed sprzedażą odnowić dom i w tym celu kazał mu kupić wapno. Na policji zgłosił się także architekt, który dokonał przebudówek domu dra Petiota i zeznał, że towarzyszył mu tam Maurice Petiot. Brat mordercy zaprzecza jednak w dalszym ciągu stanowczo, jakoby wiedział o istnieniu ubikacji bez wyjścia lub dołu w stajni. Również nie czuł nigdy podejrzanych zapachów w domu swego brata.

Liczba aresztowanych w związku z tą aferą wzrasta bardzo powoli Oprócz wymienionych: żony i brata, aresztowano trzech osobników pod zarzutem dotarczania ofiar drowi Petiotowi. Wabienie ofiar odbywało się pod pozorem umożliwienia wyjazdu za granicę, zwłaszcza do Ameryki Południowej. Jednym z aresztowanych jest znany fryzjer, posiadający swój lokal przy Rue St. Martin, a więc w pobliżu gabinetu dra Petiota Przyznał się on, że dostarczył w ręce zbrodniarza około tuzina osób. Osobom, pragnącym wyjechać za morze, proponował spotkanie z lekarzem w swoim lokalu fryzjerskim. Po zlikwidowaniu całego mienia kandydaci na wyjazd zgłaszali się z walizkami, pieniądzmi i kosztownościami w lokalu fryzjerskim, skąd pośrednik odprowadzał ich do domu przy Rue Le Sueur celem dokonania tam ostatecznych formalności. Większość z tych osób nie opuściła już więcej tego domu.

Policji udało się odszukać przecież takie osoby, które zdołały wyrwać się z sieci śmierci. Jest to młoda para małżeńska, która rozpoczęła pertraktacje o wyjazd z jednym z pośredników. Tymczasem młoda małżonka spotkała przypadkowo jedną z pacjentek lekarza. Na wzmiankę o zamiarze młodej pary, ostrzegła ich bardzo poważnie, aby nie godzili się na propozycje Petiota. Nie cieszył się on bowiem dobrą opinią, był już poprzednio dwukrotnie karany policyjnie za przekroczenie przeciwko etyce lekarskiej i raz nawet odsiadywał karę 8-miesięcznego więzienia.

Nie ulega wątpliwości, że oprócz zboczenia seksualnego w zbrodniach dra Petiota odgrywała także rolę chęć zysku. „Agencja podróży" dra Petiota musiała przynosić wspaniałe zyski, oczywiście głównie dla szefa tego przedsiębiorstwa, aresztowani pośrednicy wypierają się bowiem, jakoby otrzymywali od swego mocodawcy jakiekolwiek prowizje. Jednym z klientów dra Petiota, reflektującym na wyjazd był jego sąsiad, żyd, handlarz futer W dniu swego „wyjazdu", według zeznań członków jego rodziny, posiadał on przy sobie 2 miliony franków po zlikwidowaniu swojego całego przedsiębiorstwa. — Cała ta suma oczywiście przypadła mordercy. Drugą ofiarą, która dostarczyła drowi Petiot'owi bardzo poważnego zysku, był niejaki Joseph Dionizi rodem z Korsyki. Nawiązała z nim znajomość pewna młoda dziewczyna, figurująca w aktach policyjnych jako „Paulinka z Marsylii" i oboje postanowili wyjechać do Ameryki. W marcu 1943 r. oboje udali się do domu przy Rue Le Sueur i już więcej go nie opuścili. Dionizi miał mieć wówczas przy sobie co najmniej 600.000 franków

W ogóle ustalanie nazwisk ofiar jest sprawą niezwykle trudną i żmudną wobec tego, że rodziny ofiar są bardzo powściągliwe w ujawnianiu szczegółów, ze względu na narkomańskie skłonności swych zaginionych krewnych oraz zamiary nielegalnego opuszczenia Francji. Według zeznań niektórych osób, wśród ofiar dra Petiota miała się też znajdować jakaś Polka. Znalezione w domu zbrodniarza części odzieży wskazują, iż ofiary należały prawie wyłącznie do sfer zamożnych. Znaleziono tam m. in. czarną suknię satynową z wyszytymi na piersiach dwiema jaskółkami. Suknia ta przepojona była wonią kosztownych perfum i pochodziła ze znanego salonu mód w Marsylii. Jeden ze znalezionych kapeluszy nosi firmę przerwszorzędnej paryskiej modystki. Znaleziono także części garderoby męskiej, m. in. koszulę męską w kratę, z inicjałami ofiary.

Na temat osoby potwornego zbrodniarza ujawniono kilka ciekawych szczegółów z przeszłości, rzucających na jego osobę bardzo ujemne światło. Przed przybyciem do Paryża mieszkał on w Auxerre, gdzie był zawikłany w kilka niewyjaśnionych afer, głównie w ciemną sprawę morderstwa na osobie mleczarki Dehauve. Najbardziej uderzającem w tej całej aferze jest to, że wszystkie akta odnoszące się do dochodzeń w sprawie tego morderstwa, zginęły z archiwów brygady policji w Dijon. Wskutek tego podjęcie dalszych dochodzeń w tej sprawie w świetle rewelacyj paryskich, jest niezwykle utrudnione Również przypomniano sobie obecnie fakt, że pewien świadek w tej sprawie zmarł nagle w przeddzień jego przesłuchania.

Wśród długiego szeregu świadków, przesłuchiwanych przez policję, na specjalną uwagę zasługują zeznania jednego z.b. pacjentów Petiota. Pacjent ten, który pragnął się przenieść na istniejącą jeszcze wówczas strefę nieokupowaną umówił się z Petiotem na spotkanie w domu przy Rue Le Sueur. Po przybyciu do tego domu, zastał wszystkie drzwi otwarte, jednak lekarza nie było ani śladu. Po dłuższym wyczekiwaniu pacjent stracił cierpliwość i począł szukać lekarza w domu. Nagle ujrzał przed sobą zwłoki ludzkie. Niezwłocznie pospieszył do najbliższego komisariatu policji i złożył doniesienie o swym spostrzeżeniu. „Jeżeli pan chce usłyszeń dobrą radę" — brzmiała odpowiedź — „to niech pan idzie najprędzej do swego domu i nie troszczy się o nieswoje rzeczy". Tak przynajmniej zeznaje ów świadek.

Co się właściwie dzieje z Petiotem? Ze wszystkich stron nieustannie pada takie pytanie. Policja na razie nic nie wie. Tymczasem znalazła się pewna różdżkarka w departamencie Wogezów, która twierdzi, iż wie, gdzie jest Petiot. Miała ona przy pomocy swej różdżki na podstawie mapy stwierdzić, że zwłoki Petiota, który zdaniem jej otruł się, leżą koło St Martin w departamencie Yonne, a więc w pobliżu Villeneuve. Istnieje zamiar dostarczenia jej dokładniejszych map okolicy i obiecuje ona zupełnie dokładnie określić miejsce, gdzie znajdują się zwłoki mordercy. Równocześnie policja rozpoczęła także ze swej strony poszukiwania koło St Martin na podstawie pewnych wiadomych sobie danych.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY

Początek 19·30
Koniec 5·00

OSTRZEŻENIE LOTNICZE:
3 sygnały w ciągu minuty.
ALARM:
sygnał 1-minutowy.
OSTRZEŻENIE PO ALARMIE:
3 sygnały w ciągu minuty.



W Wielki Czwartek,
W Wielki Piątek
Cierpiał Jezus wielki smętek,
Za nas smętek, za nas rany,
Za nas ci to, chrześcijany.

Trzej żydowie jak katowie
Urągali Boskiej głowie
I Jezusa umęczyli,
Na krzyżu ciało przybyli.

Przybili trzema gwoździami,
Krew ciekła trzema strugami,
Anieli się dowiedzieli,
Po krew świętą przybieżeli.

Pozbierali, pozgarniali
I do raju odesłali.

KAŻDY SKRAWEK ZIEMI POD UPRAWĘ

Jak w roku zeszłym, skierowano i teraz do wszystkich gmin miejskich i wiejskich odezwy, aby wszystkie nieuprawiane miejsca, jak trawniki, parcele budowlane itd., które się nadają pod uprawę ziemniaków i jarzyn, wydzierżawiać i przez to ułatwiać zaopatrzenie galicyjskiej ludności. Przy wydzierżawianiu tego rodzaju gruntów pierwszeństwo mają rodziny i osoby, które pracują w interesie społecznym.

Bada się również plantacje miejskie, czy nie nadają się do zużytkowania jako ogródki działkowe.

W ten sposób także i w tym roku nie będzie żadnych nieużytków — każdy kawałek ziemi jako ogródek działkowy służyć będzie ludności miejskiej i wiejskiej.

Wstęp wzbroniony! Trzy miliony bakterii!

PRACA INSTYTUTU BAKTERIOLOGICZNEGO

Przez sztuczne zasilanie zwiększa się wydajność gleby

Azot jest niezbędnym czynnikiem potrzebnym do życia roślin tym bardziej, gdy zależy nam na obfitym plonie. Dlatego też od dawna używany jest do sztucznego nawożenia gleby.

Natura zresztą sama zatroszczyła się o to. W ziemi żyje wiele bakterii, które nagromadzają azot i wysyłają go roślinom. Jeśli jednak chce się podczas zbiorów otrzymać najwydatniejszy plon, należy trochę pomóc, zasilając azotem zasiew, lub samą rolę.

Zasilanie zasiewu stosuje się szczególnie dla roślin motylkowych, które zapomocą gruczołków na korzeniach mogą przyswajać azot z powietrza. Żadna gleba jednak nie posiada w dostatecznej ilości azotu którego szczególnie potrzebują rośliny motylkowe. Specjalnie zasilana musi być gleba, która przez kilka lat nie była uprawiana.

W Kijowie po wkroczeniu wojsk niemieckich założono swego czasu instytut bakteriologiczny, który bardzo wydajnie pracował podczas ubiegłych lat. W związku z przesunięciem frontu zakład ten podjął pracę na terenie Galicji.

W tych dniach odwiedziliśmy ten instytut, by zaznajomić się bliżej z jego działalnością. Jest to jedyny tego rodzaju instytut na tych terenach.

Dla łatwiejszego zrozumienia jego prac omówimy przebieg sporządzania kultur i przygotowania gleby do wysyłki.

Punkt wyjściowy sporządzania kultur stanowi kultura podstawowa. — Przeprowadzono w tym celu długoletnie żmudne badania zjawisk zachodzących w roślinach motylkowych, jak groch, wyka, soja, lucerna i koniczyna, które zapomocą gruczołków na korzeniach przyswajają bakterie azotowe. Gruczołki te umieszcza się w specjalnych naczyniach szklanych na tzw. pożywce, gdzie bakterie te nadzwyczaj szybko przez podział rozmnażają się. Tego rodzaju pożywkę sporządza się z mieszaniny żelatyny, soli potasowych i fosforu. Z tak otrzymanych kultur podstawowych rozwijają się następnie kultury macierzyste. Wzięte z nich bakterie w bardzo szybkim czasie rozmnażają się na miliony.

Podstawą jest tu dobra pożywka, rozczyn której otrzymuje się przez wygotowanie grochu w laboratorium zakładu. Uważa się przy tym na najlepszą jakość. W tym celu cały szereg żeńskich sił roboczych zajmuje się sortowaniem grochu. Dziewczęta siedzą rzędem przy długim stole i oddzielają „plewę od pszenicy". Każde poszczególne ziarnko musi przejść przez ich ręce. Ziarnka uznane przy sortowaniu za dobre, wędrują do „kuchni". W ten sposób otrzymaną „zupę grochową" filtruje się i jako przeźroczystą o zabarwieniu zielonkawym ciecz wlewa się do dużych butli. Po dodaniu cukru i magnesium mieszaninę sterylizuje się w autoklawach przy temperaturze 140 st. Po tej kąpieli umieszcza się butle w termostatach, gdzie w temperaturze 35 stopni pozostają kilka dni. Następnie bierze się próbki pożywki, by przeprowadzić badanie. Tylko flaszki stępnie bierze się próbki pożywki, by absolutnie wolne od domieszek wszelkich ciał obcych idą do szczepienia. Tu wypełnia się pożywką szklane naczynia, które również sterylizuje się w autoklawach przez przeciąg jednej godziny pod ciśnieniem dwóch atmosfer przy 135—140 stopniach ciepła. Teraz zapomocą szklanej pipetki zaszczepia się pożywkę kropelką czystej kultury. Praca ta wymaga ogromnej dokładności i czystości. Ażeby uniknąć jakiejkolwiek infekcji obcymi ciałami, przy każdym szczepieniu przesuwa się pipetkę nad palnikiem Bunzena, podczas gdy całe pomieszczenie skrapia się bezustannie lysolem.

Ażeby kultury macierzyste były gotowe, zatyka się je korkami z waty. Teraz nowe kolonie bakterii mogą się rozrastać. Próbki tych kultur macierzystych poddaje się również dokładnej kontroli. Bierze się je na szklaną miseczkę i obserwuje ich rozwój. Asystentka pokazuje nam właśnie jedną z takich miseczek, na której nawet laik gołym okiem może odróżnić zdrowe bez zanieczyszczeń kultury od chorych.

Kultury podstawowe sporządza się w ten sam sposób. Nie są one niczym innym, jak rozcieńczonymi kulturami macierzystymi, które umieszcza się w ogromnych kolbach szklanych, napełnionych pożywką, do której dodaje się kilka kropel kultur macierzystych, ażeby pobudzić je do rozmnażania. Kiedy każdy centymetr sześcienny zasilony jest 60 milionami bakterii, następuje przygotowanie ich do wysyłki.

Laik zapewne ciekaw jest w jaki sposób można tak dokładnie obliczyć ilość bakterii w jednym centymetrze sześciennym kultury. Bynajmniej nie jest to tak trudne jak wygląda na pierwszy rzut oka. Zajęta tym asystentka rozcieńcza 1 cm sześc. gotowych kultur wodą sterylizowaną w stosunku 1:100 przeprowadzając czynność tę tak długo, aż liczenie bakterii pod mikroskopem staje się możliwym.

Wchodzimy teraz do pomieszczenia na parterze, gdzie liczne dziewczęta zatrudnione są napełnianiem flaszek litrowych 800 cm sześc. ziemi. — W glebie tej sprawdza się przy tym zawartość wapna, dodając go, o ile zachodzi potrzeba. Składa się ona z mieszaniny piasku i dobrej, pełnowartościowej gleby w stosunku 1:1. Butle te są oczywiście ciężkie. Ku przenoszeniu ich do autoklawów służy żuraw, który zapuszcza od razu kosz z zawartością 100 butelek po 4 kosze za jednym razem. Kocioł zamyka się według pewnego schematu — ażeby uniknąć pęknięcia butli — ogrzewa się je stopniowo. W wysokiej temperaturze pozostają tam 5 godzin po czym flaszki wyjmuje się i umieszcza pod obserwacją w termostatach. Na długich półkach stoją tam w temperaturze 35 stopni. Z butelek tych bierze się próbki celem zbadania czy ewentualnie nie są zanieczyszczone obcymi bakteriami. — W tym celu rozcieńcza się zawartość wodą i bada pod mikroskopem. Jeśli wytrzymają surową próbę, wędrują do oddzielnego pomieszczenia z kulturami podstawowymi.

Wstęp wzbroniony! — głosi napis na drzwiach, a pracownicy tu zatrudnieni przez cały czas szczepienia kultur nie mogą opuszczać pomieszczenia. Szczepienie to ma przebieg podobny do poprzedniego. Z flaszki szklaną rurką wyjmuje się 40—50 cm kultur i daje się na ziemię. W takiej flaszce, przeznaczonej do wysyłki, mieszczą się trzy miliardy bakterii, które szczelnie zamknięte wędrują do magazynu.

Podczas zwiedzania instytutu zauważyliśmy ogromny kocioł z gorącym rosołem. Zapewne obiad dla pracowników. Nic podobnego. Służy on — jeśli użyć porównania — jako pies gończy dla wszelkiego rodzaju drobnoustrojów. Poddawany stale próbom, pozwala wykryć drobnoustroje, które w innym wypadku są absolutnie niewidoczne.

W zakładzie tym produkuje się dziennie około 1500 flaszek, przeznaczonych na 1500 ha gleby. Jak wygląda ostatni etap pracy, mianowicie zasilanie zasiewu? Gdy zasiew jest już w roli, rozcieńcza się zawartość butelki 15 litrami wody. Płynem tym skrapia się 140—180 kg zasiewu, co wystarcza na 1 ha roli.

Obok zasilania zasiewu w ten sposób wytwarzanymi bakteriami, stosuje się również zasilanie roli tworzącymi się samorodnie w ziemi bakteriami azotowymi, które podnoszą wydajność wszystkich roślin. Hodowlą tych bakterii również zajmuje się ów instytut. W Niemczech zasilanie gleby dotychczas nie odgrywało wielkiej roli. Po pierwsze posiadano w dostatecznej ilości nawóz azotowy, po drugie wysoki stan kultury rolnej w połączeniu z korzystnymi warunkami klimatycznymi dawały odpowiednie podłoże do samorodnego wytwarzania się bakterii w glebie. Inaczej przedstawia się rzecz na wschodzie. Suchy klimat i niska kultura rolna sprzyjają, że zawartość bakterii nawet w najlepszym humusowym czarnoziemie nie dorównuje glebie Niemiec. W następstwie tego dopiero przez sztuczne zasilanie roli można powiększyć jej wydajność. Cała trudność leży teraz w tym, by wykryć specjalne gatunki i rodzaje bakterii, które stosować by należało zależnie od gatunku gleby i warunków klimatycznych.

WIELKANOCNA SZOPKA

Śliczne będziemy mieli w tym roku święta! Mroźno, sucho, jeżeli jeszcze spadnie trochę śniegu — sanna będzie wyborna. Natomiast w miejscach mniej dla słońca dostępnych — przepyszna ślizgawka.

Idziesz sobie chodnikiem pewnie i zamaszyście, wtem pac... już leżysz, jak długi. Podnosisz się prędko, a z teczki dolatuje się kojący brzęk stłuczonej butelki, którą niosłeś na świąteczną wódkę. Szczęście, że jeszcze pusta.

Ostrożnie suniesz dalej, aż tu bęc... przed tobą siada urocza dziewuszka. Podbiegasz z pomocą, lecz przystąpić nawet nie możesz, żeby nie rozdeptać — nie kosteczek, lecz przeróżnych fidrygałek porozsypywanych z otwartej torebki. Czego te kobiety nie noszą ze sobą. Całe kolekcje fotografii, listów, kartek, karteczek, puderniczki pomadki, papierosy, pudełeczka, słoiczki buteleczki — nie mogę wyliczać dalej, bo redakcja posądzi mnie o chciwość, jako, że płacą od wiersza.

Wracam więc do świąt. Jakoś dziwnie w tym roku nie widzę wcale świątecznego nastroju. Jeszcze nigdzie nie sprzedają drzewek, ani zabawek na choinkę. Chciałem synkowi sprawić niespodziankę i kupić mu szopkę z trzema królami, ale popatrzyli na mnie w sklepie, jak na wariata i powiedzieli, że nie ma.

Za to w domu nastrój jak zwykle. Żona zabrała mi całą pensję, kazała wziąć zaliczkę, sprzedała mój kapelusz (już wyobrażałem sobie, jakie to będą za te pieniądze pyszności), gdy dzisiaj orzekła, że muszę się jeszcze gdzieś wystarać o pieniądze bo na razie ma tylko mąkę i kilo cukru. Do tego jeszcze żałosnym głosikiem dodała, że ślepy chyba zauważyłby, że ona na Wielkanoc nie ma wiosennego kapelusza.

Wio-sen-ne-go? Zbębniałem. A ja przecież cały czas szykowałem się do świąt Bożego Narodzenia! Dopiero ten kapelusz. Teraz nie dziwię się wcale, że w sklepie nie chcieli mi sprzedać szopki. **L.**

Zebranie przepisów o gospodarowaniu towarami

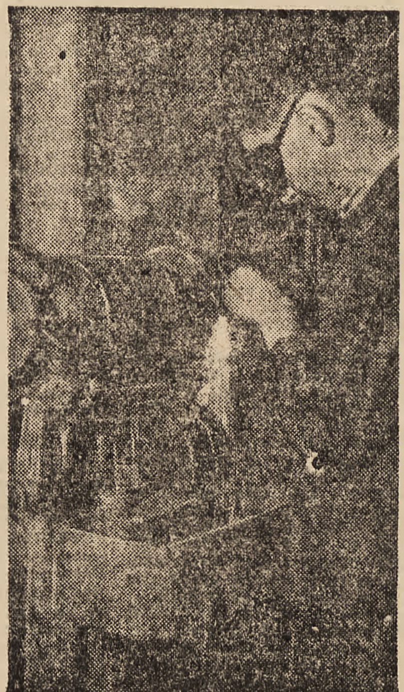
W Dzienniku Rozporządzeń Nr. 15 z dnia 29 marca 1944 r. ukazało się rozporządzenie o gospodarowaniu towarami w Generalnym Gubernatorstwie. Rozporządzenie to zasadniczo nie przynosi nowych postanowień w zakresie gospodarowania towarami, z powodu jednak dokładnego ukształtowania kompetencyj i przepisów karnych ma ono znaczenie nie tylko dla placówek zajmujących się zadaniami gospodarki towarów, lecz także dla odbiorców.

Omawiane rozporządzenie przede wszystkim ustala, że gospodarowanie towarami podlega zasadniczo Głównemu Wydziałowi Gospodarki Rządu Generalnego Gubernatorstwa, o ile drogą specjalnego prawnego uregulowania nie zastrzeżono tego innym placówkom rządowym. Przeprowadzenie gospodarowania w szczegółach jest sprawą rozmaitych urzędów gospodarczych. Zarówno Rząd jak i urzędy gospodarowania mogą, celem odciążenia, powierzyć poszczególne zadania gospodarowania średnim i niższym placówkom administracji państwowej oraz odpowiednim organizacjom samorządu gospodarczego.

Nowe rozporządzenie w gospodarowaniu towarami rozróżnia wyraźnie dwie dziedziny. Do pierwszej należy ogólne gospodarowanie towarami. Do drugiej należy regulacja zużycia towarów. Zadaniem ogólnego gospodarowania jest kierowanie, regulacja produkcji, przeróbki, rozdział, jak również przywóz i wywóz — z punktu widzenia gospodarczo-wojennego. Regulacja zużycia zajmuje się sprawą bezpośredniego przydziału towarów indywidualnym odbiorcom.

Rząd może każdorazowo zmienić ustaloną kompetencję władz na odcinku gospodarowania towarami, w zależności od wyłaniających się praktycznych potrzeb. Zmiana ta nie wymaga specjalnego rozporządzenia Generalnego Gubernatora.

Sporo miejsca nowe rozporządzenie poświęca przepisom karnym. Te ostatnie częściowo oparte są na odnośnych przepisach, obowiązujących w Rzeszy Niemieckiej. Celem skutecznego ujęcia wszystkich dóbr, niezbędnych z punktu widzenia życiowo-wojennego, oraz zwalczenia handlu pokątnego i podobnych mu zjawisk, powodujących szkodliwe dla ludności przesunięcie wartości, niedostateczną ilość towarów i nienormalną płynność rynku pieniężnego, ustawodawca wydał szereg surowych przepisów. W lżejszych przypadkach przewidziane są kary administracyjne. Wszelkie wykroczenia przeciw przepisom gospodarowania towarami, jak również przeciw wykonawczym zarządzeniom, wydanym przez odnośne placówki, przewidziana jest kara pieniężna w wysokości nieograniczonej oraz konfiskata przedmiotów. W przypadkach ciężkich przekroczeń sprawa podlega rozpatrzeniu przez sąd państwowy, który może nałożyć karę pieniężną w nieograniczonej wysokości i karę więzienia, względnie jedną z tych kar.



Przy szlifierce

Film na usługach rolnictwa

Tematem najbliższych pokazów prace wiosenne

W listopadzie ubiegłego roku Oddział Wyżywienia i Gospodarki Rolnej zapowiedział kampanię, której celem było poprzez film pouczenie ludności wiejskiej o kulturze rolnej — a w wyniku końcowym podniesienie dobrobytu galicyjskiego wieśniaka przez intensywniejszą obróbkę ziemi i pełniejsze wykorzystanie aparatu gospodarczego. Chociaż akcja filmowa trwa dopiero cztery miesiące, można już dzisiaj stwierdzić, że zamierzony cel, pouczenie ludności wiejskiej, osiąga się w zupełności.

Filmy pouczające wyświetla się w kinoteatrach całej Galicji. Aby jednak objąć tą akcją także miejscowości pozbawione kinoteatrów, uruchomiono przy poparciu wszystkich urzędów wozy filmowe, które niezależnie od miejscowych warunków, wykonują cały program. Jeżeli zna się drogi wschodnich terenów w czasie zimowym, łatwo utworzyć sobie trudności, jakie wyłaniają się przy technicznym wykonaniu. Tylko dzięki nadzwyczajnemu zapałowi i silnej woli wykonawców dało się osiągnąć zamierzone rezultaty.

Program składa się zasadniczo z krótkich filmów, których treść stanowią aktualne zagadnienia z dziedziny rolnictwa — dostosowane do warunków galicyjskich. Ponadto wyświetla się filmy treści ogólnej w szczególności przeglądy tygodniowe. W miejscowościach o większej liczbie mieszkańców trzeba było nieraz wyświetlać film trzy razy dziennie.

Wiele gmin wiejskich zwracało się do czynników kierujących tą akcją z propozycjami różnego rodzaju, między innymi także w sprawie programów. Świadczy to o zainteresowaniu i żywej współpracy ludności. Ze względów technicznych nie da się jednak wszystkich życzeń zrealizować.

Film, który przygotowuje się na najbliższe miesiące, dozna udoskonalenia w różnych kierunkach — poruszanych będzie przy tym szereg aktualnych tematów, aby dać rolnikowi możność skorzystania jak najwięcej z filmu i aby te korzyści mógł on zastosować w pracy. Najważniejszym tematem będą zbliżające się prace wiosenne.

Ślusarstwo lwowskie

Ślusarstwo lwowskie ma swe sławne karty z dawnych czasów. Świadczą o tym powstałe tu i ówdzie starodawne plastyczne szyldy wywieszkowe kute w żelazie, zachowane np. przy ul. Trybunalskiej, przy ul. Krakowskiej, w bramach starych domów, oraz w obfitym zasobie zebrane w dziale przemysłu metalurgicznego lwowskiego Muzeum Przemysłowego jako też i inne wyroby artystyczno-użytkowe tego rzemiosła, jak kute w żelazie wrzeciądze i wrota drzwi, okucia bram, klucze ozdobne, oraz wyroby z cyny.

Dziś ślusarstwo użytkowe stale się rozwija, dobrze służąc potrzebom bieżącym ludności.

† ś. p. MARIA SOUPPER wdowa po st. inspektorze kolei państw., zmarła we Lwowie dnia 4-go kwietnia 1944 r., w 85 roku życia. Złożenie zwłok na wieczny spoczynek odbędzie się w dn. 6. kwietnia, o godz. 15-tej na cmentarzu Łyczakowskim z ronda przy głównym wejściu.

† W drugą bolesną rocznicę zgonu ś. p. WŁADYSŁAWA MARUSZCZAK — odbędzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w kościele Św. Mikołaja przed Głównym Ołtarzem dnia 10. kwietnia 1944 o godz. 8.30 rano, na które zaprasza Krewnych — Przyjaciół i Znajomych.
Żona z córkami.

POLECENIA GODNE FIRMY

KUPCY — Spółdzielnie! Po cenach fabrycznych dostarczamy następujące wyroby reprezentowanych fabryk i wytwórni loco nasz Skład Konsygnacyjny we Lwowie. Gospodarcze: Barwniki do tkanin (kolory bez ograniczeń), pasta do podłogi w tuz. i luzem, pasta do podłogi w 1 kg puszkach, sucha zaprawa „Froter", ultramaryna do bielizny i bielenia, środki do czyszczenia i szorowania i w. i. — Spożywcze: „Manganit" i „Ideal" soda oczyszczona 98 proc., budynie, cukier wanil. kwasek cytr. proszek do pieczenia, olejki do pieczenia, zaprawa do wódek i w. i. — Galanteria i Kosmetyka: lustra, sztuczne kwiaty, kremy, wody kwiatowe, torby papierowe wszystkich rozmiarów B/H Dr Górski & Polański Lwów, Friedrichów 5 (obok Placu Akademickiego). — Telefon 215—27. Żądać szczegółowych cenników. 1095

KSIĘGARNIA H. Łopieński, Lwów, Kopernika 12 — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy.

GIPS alabastrowy, dentystyczny i murarski dostarcza ze składu firma „El-Be-Ha" Lwów, ul. Rzeźnicka 9, telefon 261—60. 1037

W KSIĘGARNI — Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18, sprzedaż, kupno książek nowych okazyjnych, antykwarycznych, Grafika — sztychy. 1057

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuje tanio Chrzanowskiej 4, parter lewy tel 291 01

BELETRYSTYKĘ polską i niemiecką oraz powieści dla młodzieży kupuje stale Księgarnia J. Fojtika — Lwów, Batorego 30. 1064

WORKI, papier pakowy Szumski — Lwów Łyczakowska cztery. 1081

NOWE wydanie powieści J. Korzeniowskiego „Spekulant" z przedmową Dr Woronieckiego w efektownej okładce. Cena zł. 18. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalskiego — Lwów, Legionów 19. Do nabycia w każdej księgarni. 1084

WALIZY poleca firma W. Sachryn, Lwów, Sobieskiego 5. 1102

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM stół krzesła, drobiazgi urządz. domowego: Głęboka 18, III. godz. 3—6.

DAMSKI PŁASZCZ wiosenny z aksamitnym kołnierzem na średnią — sprzedam Piekarska 18 m. 9, do 5.

WÓZEK głęboki w najlepszym stanie kupię. Kochanowskiego 12, m. jeden

KUPIĘ: Parę starych obrazów i starą porcelanę, brązy miniaturowe. — Rynek dziewięć, w podwórzu, drugie drzwi na lewo, między godziną 2—4.

SPRZEDAM: 3 Materace, Lustro nowoczesne, 2 Lampy elektr. wiszące, i stojącą, Etażorkę, Nachkastlik — Kilimek, Szachy. Lampę kryształową wiszącą, elektr. Moździerz, różne Obrazki. Kochanowskiego 12 — II. piętro, wejście ganek na prawo.

SPRZEDAM 5 tomów ilustrowane bogato „Geschichte der Deutschen Kunst" oraz wiele innych książek z zakresu „Mosty wielkie" i inne. Kochanowskiego 12, drugie piętro, wejście przez ganek na prawo.

KUPIĘ kilka maszyn do szycia tylko pierścieniowe, mogą być zniszczone. Listy do Gaz. Lw. nr 17435

TAPCZAN sprzedam. Pracownia tapicerska, ul. Chorążczyzny nr 11 — róg Sokoła. 17343

KARTY Brydżowe talia 45. Preferansowe 25 Bibułka Mirków nr 402 bibułki papierosowe Bogaty wybór artykułów biurowych Pineski i spinacze. Hurt detal. H R. Bzyl — Warszawa. Skaryszewska 6/6. 933

PIANINO krzyżowe w pierwszorzędnym stanie zaraz kupię wprost od właściciela, dobrze zapłacę, ulica Sobieskiego 2 II. p., m. 12, ganek

SPRZEDAM dwie kołdry jedwabne na wełnie Łyczakowska 89, m. cztery.

AKORDEON 80 basów wraz z futerałem, prawie nowy sprzedam, ulica Boimów 50, II. p. 17491

PŁASZCZ skórzany na średniego względnie trzyćwierciowy na wysokiego w pierwszorzędnym stanie. — Rajtki gabardynowe (fason ang.) sprzedam. Na Bajkach 4, II. p. — mieszkanie 5. 17519

WZMACNIACZ 3-lampowy okazyjnie sprzedam. Rynek 44, II. p., m. 2 od 1—6 godz 17446

SPRZEDAM wagi stołowe, dziesiętne i odważniki. Firma M. Macyszyn, Lwów, Michała 4. 1073

KUPIĘ natychmiast kredens kuchenny chętnie wraz z naczyniem lub bez i inne rzeczy domowe jak balię — miednicę, maszynkę do prania itp. Listy proszę łaskawie z dokładnym adresem kierować Gaz Lw. 17489

SKUP, Krakowska 3, kupuje, sprzedaje: dywany perskie, kilimy, garderobę, biżuterię, kryształy, obuwie i tym podobnie. 16208

KUPIĘ stary wózek sportowy lub głęboki. Listy Gaz. Lw. nr 16680

UWAGA! Radiopatefon elektryczny Paillarda walizkowy mały rozmiar oraz płyty nowoczesne taneczne, — p.. Strzelecki 12, m 4. 17433

MECHANICZNĄ Motorową Wytwórnię mydła i pasty do obuwia natychmiast sprzedam za minimalną cenę z dokumentami. Wiadomość — Kochanowskiego 10, mieszk. dwa — od 8—10 rano. 17707

SPRZEDAM buty angielskie nr 44, zupełnie nowe, ul. Kochanowskiego nr 3, m. 5, II. p., głośno pukać.

SPRZEDAM dywan perski 110×25 w b. dobrym stanie, na czarną spódniczkę, ręczniki grube froterowe — Mączyńskiego 25, I. p., mieszk. 3, od 2—5 pop. 17684

SPRZEDAM Singera nowoczesną gotową do szycia na chodzie ręcznym lub kupię nog Singera na krytą głowę Źródlana 34, II. p. m. 22 ganek na prawo. 17685

UWAGA!!! Ostatni wynalazek! — Patefon elektryczny najnowszy — zmieniacz 10cio płytowy „Gararda" amerykański niezawodny sposób zrzucania płyt, oraz automat do włączania i nagrywania jednej płyty nowoczesne nastawianie dużych płyt koncertowych. — wzmacniacz „Telefunkena" o wspaniałym głosie i kompenzacja basów, całość stanowi luksusowe wykonanie orzechu kaukaskiego zamożnym do sprzedania. Plac Teodora 5—47. 17679

WZMACNIACZ 3 lamp. Telefunken, o bardzo pięknym głosie dynamicznym w luksusowej skrzynce sprzedam. Plac Teodora 5—47. 17689

KUPIĘ ładny gabinet z tapczanem orzech kaukaski. Gaz. Lw. 1099

KUPIĘ natychmiast fortepian pierwszorzędny z angielską mechaniką. Listy do Gaz. Lw. 1098

UCHWYTY 3-szczękowe do tokarń, aparaty do spawania, pasy, spinacze do pasów, piły, motory elektryczne i t. p. poleca „Pilot", Lwów, Batorego cztery. 1100

SPRZEDAM wzmacniacz 3-lampowy na stację lokalną i płyty oraz patefon Leningradzki. Ormiańska 17, m. 8, ostatnie drzwi w podwórzu.

„HIS MASTERS VOICE" 102 walizkowy zupełnie nowy sprzedam. — Kochanowskiego 79, II. p. m. 6a.

SPRZEDAM wózek dziecinny nowy. Słoneczna 47, m. 22 Oglądać 8—14.

PIANINO albo fortepian Bösendorfera lub innej dobrej marki kupię. Piekarska osiemnaście, m. dziewięć.

KUBALA: Dzieje powszechne ilustr. całość 15 tomów w oprawie do sprzedania. Listy Gaz. Lw nr 910

PIANINO, fortepian krzyżowy dobrej marki kupię zaraz. Nowacki, Lwów — Piłsudskiego 17, (sklep). 16986

PŁYTY polskie taneczne kupię natychmiast lub zamienię za inne. Boimów nr 16, II. p., mieszk. 3. 17011

KUPIĘ niedrogie ubranie wysokiemu, niezamożnemu. Listy do Adm: Gaz. Lw. nr 17232

KSIĄŻKI kryminalne — kowboyskie, wybitne powieściowe, albumy artystyczne, dzieła techniczne medyczne, podręczniki szkolne po najwyższych cenach kupuje Księgarnia — przy ul. Kazimierowskiej 49 1060

„KOSMOS" Tow. Przyrodników" — komplet sprzedam Listy G L. 744

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie, materiały do nakładania kamieni i łuszczarek, wszelkie przybory młyńskie, motory ssące, gazowe i ropne Diesla, dostarcza „Młynobudowa", Warszawa, Lwowska 9. Listów poleconych prosimy nie wysyłać. 1052

APARAT fotograficzny Velta - Solida 6×9 z Tessarem Zeissa 1:4,5 w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Listy do Gaz. Lw. 17594

FORTEPIAN króciutki tanio sprzedam albo miesięcznie wynajmę, ul. Lenartowicza pięć, drugie piętro — drzwi wprost schodów, od 15 do 17

AMATORZY! Aparat do powiększeń Leitza „Valoy" z nowoczesnym mostkiem do podnoszenia na format 24×36 mm. oraz 3×4 cm. okazyjnie sprzedam. Tylko od godz. 13—15 — Fredry 4, mieszk. 6. 1093

FISHARMONIĘ piękną sprzedam Gipsowa osm. 17590

KUPIĘ okazyjnie nowoczesną sypialnię i stołowy, stan pierwszorzędny oraz kostium damski i letnią sukienkę. Listy Gaz. Lw. 1091

MASZYNA do pisania walcowa — „Olimpia" najnowocześniejszy model, w nowym stanie, sprzedam. — Tylko od 13—15, Fredry 4, m. sześć

SPRZEDAM serwis stołowy, kryształy, torbę skórzaną podróżną, — koszulę 38, półbuciki męskie 40 lub zamienię obie rzeczy na 41. Lwów, Grunwaldzka 7, mieszk 7. 1087

MASZYNĘ do szycia krytą, zupełnie nową, sprzedam. Kleparowska 4, I. p.. m. ośm. 17436

PIANINO kupię tylko pierwszorzędnej jakości i w dobrym stanie. — Oferty kierować ul. Św. Marcina 8, probostwo, organista Kalinowski Władysław względnie do Administr. Gaz. Lw. nr 17422

KUPIĘ termometr lekarski. Zgłoszenia: Sykstuska 52, m. 3. 17410

PERSKI dywan nie zniszczony, srebro stołowe kupię. Oferty Admin: Gaz. Lw. nr 17414

WILK 8 mies. czystej rasy. Ratlerki karliczki do sprzedania. Kraszewskiego 11, m. 1. 17416

KUPIĘ pianino lub fortepian dobrej marki. Listy Gaz. Lw. nr 17406

SPRZEDAM ubranie, angielski materiał, ciemna kaszka, pierwszorzędny stan, na średniego. Łyczakowska 31, m. 15. 17433

ROWER damski nowy sprzedam ul. Kaspra Boczkowskiego 3, m. ośm.

SPRZEDAM lisa srebrnego okaz. — tanio. Piłsudskiego 16 I. p., ofic., mieszkanie 11. 1085

KUPIĘ meble z mieszkaniem komfortowym, gaz, korytarzowy system 2 lub 3 pokoje. Gaz Lw. 17554

MEDYCZNO Lekarskie książki w jęz. polskim, niemieckim, ukraińskim wszystkie dziedziny sprzedam. Lwów Nabielaka 15, m. 6. 17460

PATEFON Leningradzki z płytami, wzmacniacz trzylampowy grający na adapter, okazyjnie do sprzedania — Starozakonna 3, m. 10. 17526

KUPIĘ fortepian lub pianino, maszynę do szycia oraz meble pojedyncze antyczne. Zgłoszenia z grzeczności: Romanowicza 9, sklep wiktualny, godz. 10—12. 17521

SPRZEDAM wzmacniacz z napędem elektrycznym całość pięknie zbudowana, 2 głośniki, magiczne oko o pięknej barwie głosu na płyty i stację lokalną Ormiańska 17 m. ośm, ostatnie drzwi w podwórzu. 17686

KUPIĘ sypialnię i jadalnię nowoczesną. Pośrednictwo wynagrodzone według procentu. Gaz. Lw. 17565

KUPIĘ ubranie męskie na wysokiego. Listy Gaz. Lw. nr 17558

KILKA ton drzewa sprzedam. — Kurowski, Tokarzewskiego 2. 17512

BUTY ang. z cholewam. nr 42, meszty chłopięce nr 37 kupię, stan dobry. Wiadomość: Boimów 6, m. 6; od 16-tej.

FILATELIŚCI Sprzedam okazyjnie — tylko amatorom pocztowych kompletne serje G. G., Niemiec, Polski, Protektoratu i inne. Wiadomość ul. Boimów 6, m. 6, od 16tej. 17514

PIANINO tanio sprzedam. Friedrichów 10, m. 4. 17480

KUPIĘ eleganckie meszty na korkach lub skórzanym spodzie, tylko na niskim obcasie nr 37. Listy do Gaz. Lw. nr 17479

SPRZEDAM czarne półbuciki 37 na szkolnym obcasie, materiał na męską koszulę. Wyspiańskiego 34, m. 4

WALIZKĘ skórzaną lub fibrową — całkiem nową kupię. Wiadomość ul. Obertyńska 23, m. 7, od 14—18.

KUPIĘ płaszcz pierwszorzędny na średniego. Wyspiańskiego 11 a, I. p. mieszkanie cztery. 17502

SPRZEDAM kozę dojną. Sapiehy 28 mieszkanie cztery. 17494

ORZECH kaukaski komplet: szafa czworodzielna, tapczan, biurko, psycha, stół i pięć krzeseł — całkiem nowe sprzedam. Obertyńska 23, — mieszk. 7 od 14—18. 17476

ZARZUTKĘ wiosenną jasną z ang. materiału, prawie nową na 175 cm. eleganckiemu panu oraz letnią sukienkę czarną kombinowaną sprzedam. Piekarska nr 5, II. p., m. 5 a godz. 10—17. 17579

[illegible] damski płaszcz granatowy na średnią Obertyńska 27, — m. 4, pierwszy dzwonek u góry.

FORTEPIAN „Wirtha" króciutki — czarny, krzyżowy, prawie nowy — sprzedam. Grottgera 10, m. 6.

KUPIĘ rower męski w dobrym stanie. Wiadomość proszę zostawić w sklepie przy ul. Sobieskiego 29, — wejście Serbska 8. 17538

PIŻAMY męskie albo materiał kupię Listy do Gaz. Lw. 17534

KUPIĘ 1 tonę węgla z dostawą. — Oferować: Rosenstr. 27, II. piętro.

SPRZEDAM rower przedwojenny — (wolny bieg), biurową maszynę do pisania z rosyjskim alfabetem oraz małą stacyjkę meteorologiczną. Listy Gaz. Lw. nr 17588:

KUPIĘ białą lakierowaną szafę, plac Dąbrowskiego 8 Zakład kosmetyczny

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera pierścieniową krytą, ul. Janowska 20, m. 7, od 2—6. 17583

APARAT do powiększeń 24×36 m/m „Bujak" nowy i wzmacniacz 3-lampowy sprzedam. Oglądać 9—11 i 3—6, Wolność 15, m. 3. 17581

SPAWALNICZE aparaty nowe — sprzedam. Gródecka 111, m. 4.

KUPIĘ meszty damskie eleganckie sportowe 35 lub 36 nr. Rycerska 18 mieszkanie jeden 17596

NAUKA

NAUKA języków, podania, pomoc, porady, maszyna: Głęboka 18. III. Ost dzień Wpisów na Kwiecień!!! Zgłoszenia tylko od 11—1 i 3—6.

LWOWSKA Szkoła Samochodowa, ul. Sykstuska 63, szkoli nadal kierowców pojazdów mechanicznych. Nowoczesne metody szkolenia, praktyka we własnych warsztatach szkolnych. Zgłoszenia codziennie od godz. 9—13 i 15—17 1056

ROCZNY Korespondencyjny Kurs Przygotowawczy do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie czynny od 1. listopada 1942 roku. Informacje: Warszawa, ulica Smolna 34, mieszk. 4. 1053

LEKCJE fortepianu i cytry — M. Lipiński plac Halicki 7, II. p. 1094

ROZMAITE

PODANIA, tłumacz., nauka języków pomoc, maszyna: Głęboka 18. III:

ZAWIADAMIAM P. T. Publiczność, że cukiernia otwarta jest bez przerwy cały dzień i o każdej porze wydaje się znakomitą kawę i herbatę. W niedzielę cukiernia zamknięta — Jan Wohnout, cukiernia ul. Hetmańska 6, obok Apteki Mariackiej.

DONOSZĘ uprzejmie P. T. Klienteli ze „Ziuta" pracuje z powrotem w zakładzie fryzjerskim — Akademie platz nr 4. 17516

JADĘ do Krakowa autem wezmę pół tony ładunku. Wiadomość: Słoneczna 47, m. 22, od 8—14. 17242

STORY do okien zaciemnia Pracownia tapicerska. Zybliklewicza 17.

FRYZJERKA męska — Boimów 4 — pracuje Świętokrzyska 4, I. p.

POŃCZOCHY!! Naprawiam!! Oczka wyłapuję. Stopy podszywam. Jedwabne półgazówki sprzedam. Jaksa nr 30, m. 1. 17517

KONC. Biuro Dra Griega, Lemberg Sykstuska 14, wykonuje podania — tłumaczenia wszelkiego rodzaju — przepisywania na maszynie. 17283

AKUSZERKA Stasiów — Lwów — Szeptyckich 25. 17318

ZŁOTYCH wyrobów naprawa — B. Jankowski, Czarnieckiego 2. 17399

ROZWODY, separacja — alimenty, informuje doświadczony prawnik — Warszawa, Rysia 1, m. 2. Zamiejscowym listownie. 1054

AKUSZERKA Markowska — Lwów, Zyblikiewicza 39. 14472

WOLNE POSADY

FRYZJERA i fryzjerkę przyjmie na natychmiast fryzjer Kopernika nr 12: Makarucha. 17364

DOCHODZĄCĄ młodą do wszystkiego, z gotowaniem, z całodziennym utrzymaniem i 200 zł. miesięcznie, przyjmę. Grottgera 10, m 6. 17507

PRZYJMĘ natychmiast fryzjera i fryzjerkę. Zgłoszenia: Leona Sapiehy nr 27. 17544

POMOCNICA domowa, umiejąca gotować, młoda, znająca trochę niemiecki, poszukiwana. Dobry wikt i warunki. Zgłoszenia: Słoneczna 44, biuro, parter 17545

FRYZJERA męskiego przyjmę natychmiast. Boimów 4 17511

POTRZEBNI natychmiast samodzielni monterzy do prywatnej polskiej firmy na wyjazd do Tarnowa. Warunki płacy według umowy. Zgłoszenia do 6. 3. do godz 16 tej, ulica Kołłątaja 7, II. p., m. 6. 17509

FRYZJER męski potrzebny zaraz i dwóch chłopców oraz jedną panienkę do nauki Lwów Kazimierzowska 49 15764

POTRZEBNE kobiety do sprzątania biur, obiad na miejscu. Wiadomość u dozorcy, Rynek 24. 17487

PRZYJMĘ praktykantkę oraz praktykanta fryzjerskiego na dobrych warunkach. Kościuszki 1. 17483

PRZYJMĘ dziewczynę Polkę do dziecka 10cio miesięcznego. Michalskiego 10, I. p., mieszkanie cztery, boczna Zielonej. 17636

POKOJOWA i pomocnica kuchenna potrzebne zaraz. Hotel Bristol.

ZAGINIENI

KĄKOLOWA Maria — niska, tęga brunetka, czarny płaszcz kaptur czerwony w czarne kraty, pończochy białe wełniane wyjechała 7. 3. 1944 o godz. 19 tej do Bolechowa przez Stryj od tego czasu nie powróciła. Kto ma jakieś wiadomości, proszę łaskawie dać znać za wynagrodzeniem Lwów, Bourlarda 3 — mieszk. 10 albo dozorcy. 17515

LOKALE

SZUKAM 1—2 pokoj umebl.. kuchnię gaz, komf : Głęboka 18. III. — od godz. 11 tej 17497

ODSTĄPIĘ 1 pokój komfort, kto kupi umeblowanie (łóżko, stół, szafa, krzesła). Informacje „Mewa", Kazimierzowska 11, bufetowy.

SŁONECZNY piękny pokój, wejście z klatki schodowej w śródmieściu, odstąpię. Wiadomość z grzeczności ul. Piekarska nr 5 II p.. m. 5 a godz. 10—17. 17580

MIESZKANIE 4 lub 5 pokoj z kuchnią w parterze w śródmieściu kupię, może być z meblami Zgłoszenia ul. Kochanowskiego 12, mieszk. jeden.

DAM tysiąc złotych za odstąpienie mieszkania. Żulińskiego 8, I. piętro mieszkanie cztery. 17475

NATYCHMIAST poszukuję 2—1 pokoi z kuchnią i gazem, tylko czyste zwrócę koszta remontu, kupię kompletne kuchenne urządzenie — lub część. Listy do Gaz Lw. 17490

DO wynajęcia 3-pokojowe mieszkanie z pełnym komfortem. Wiadomość z grzeczności: Teatyńska 25, m. 2.

POKOJU ładnie umeblowanego z osobnym wejściem o ile możliwe z fortepianem, poszukuje intel. solidna panienka. Łaskawe szybkie listy do Gaz. Lw. nr 17543

ODSTĄPIĘ 2 pokojowe mieszkanie z kuchnią, pełny komfort wraz z umeblowaniem, ul. Janowska nr 52, mieszkanie 7. 17552

POSZUKUJĘ pana na mieszkanie z wiktem. Kazimierzowska 35, II. p., drzwi 45, oficyny. 17553

ODSTĄPIĘ 3 pokoje i kuchnię z komfortem za zwrotem kosztów. — Listy do Gaz. Lw. nr 17537

ZA urządzenie mieszkania, porządne, nowoczesne dam wartościowe futro podróżne z odpowiednią czapką albo aparat fotograficzny „Rolleiflex 4×4". Listy z dokładnym opisem do Gaz. Lw. nr 17529

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 pokoje, — pełny komfort, gaz, w śródmieściu za 2 pokoje te same zalety. Wiadomość: Szeptyckich 29, I. p., m. 3.

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią z gazem, mogą być 2 pokoje nie duże przy spokojnej ulicy w śródmieściu, wszelkie koszta zwrócę. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 17505

LEKARZ, Polak, poszukuje 3 do 4 pokojowego mieszkania ewent. 2-pokojowego z dużym przedpokojem z pełnym komfortem. Koszty remontu lub inne pokryje. Odpowiedź z grzeczności kierować: Listopada 81.

POSZUKUJĘ 3 pokoje z kuchnią z komfortem w spokojnej dzielnicy za wynagrodzeniem. Gaz. Lw. 17495

ODSTĄPIĘ 1 pokój z kuchnią oraz sprzedam meble stare wartościowe, około 3.500 zł. przy ul. Halickiej. Wiadomość: ul. Ruska 16 — mieszkanie 10. 17566

SZUKAM 1—2 pokoi os. umebl., (bez), gaz. kuchnia: Głęboka 18. — III. p., (3—6).

POSZUKUJĘ natychmiast 3—2 pokoje, kuchnia, komfort, dzielnica Prusa, Kochanowskiego boczne. ul. Obertyńska 6, mieszk. trzy do 11. rano: ewentualne kupno mebli — drobiazgów. 17661

ZAMIENIĘ 2 pokoje, pełny komfort śródmieście na takie same w okolicy Zyblikiewicza, Asnyka, Ossolińskich Kochanowskiego. Oferty Adm. Gaz. Lw. nr 17591

ZAOPIEKUJĘ się 1—2 pokojowym mieszkaniem z gazem. Oferty Adm. Gaz. Lw. nr 17587

ODSTĄPIĘ 3 pokoje, kuchnia pełny komfort, gaz, okolica Piekarskiej. Wiadomość: Sklep elektryczny ulica Piłsudskiego 22. 17585

MIESZKANIA z kuchnią i gazem (skromne umeblowanie lub bez) poszukuje natychmiast z prowincji przeniesiony urzędnik z rodziną. — Listy do Gaz. Lw. 17573:

MIESZKANIEM praktycznem (gaz i możliwie łazienka) zaopiekuje się lub odnajmie nauczyciel, uchodźca, mający ku temu warunki. Listy do Gaz. Lw. nr 17574:

ZAMIENIĘ lub odstąpię trzy i dwupokojowe mieszkanie komfort. Listy do Gaz. Lw. nr 17567

DO wynajęcia pokój umeblowany — Nabielaka 8, mieszk. 6. 17600

SAMOTNA uczciwa zajmie się mieszkaniem lub przyjmie meble na przechowanie pod gwarancją. Listy do Gaz. Lw nr 17624:

ODSTĄPIĘ 2 pokoje z kuchnią i gazem, częściowo umeblowane. Wiadomość: Potockiego 20, mieszk. ośm, parter na prawo.

WŁAŚCICIEL parceli we Lwowie — udzieli pomocy za wynajęcie mieszkania z meblami lub bez. Mogą być inne warunki, opieka nad mieszkaniem, zwrot kosztów, kupno wszystkich rzeczy. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 17614:

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, gaz w śródmieściu na pokój z kuchnią pełny komfort. Gaz. Lw 17623:

ZAMIENIĘ lub odstąpię dwa małe pokoje z kuchnią, gazem, za takie same lub jeden pokój z kuchnią i gazem w innej dzielnicy. Wiadomość Nenckiego 11, III. p.. mieszk. 18 — (boczna Źródlanej). 17611

ZAMIENIĘ ładne dwupokojowe mieszkanie z kuchnią słoneczne, ciepłe gaz, woda, klozet, w śródmieściu na podobne. Listy Gaz. Lw. 17610

POSZUKUJĘ 3 pokoi z kuchnią — gazem, ewent. z meblami w okolicy Leona Sapiehy, Potockiego za zwrotem kosztu remontu. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 17601

POSZUKUJĘ natychmiast 1 lub 2 pokoje z kuchnią z gazem w okolicy Leona Sapiehy, Potockiego, Królowej Jadwigi. Wszystkie koszta zwrócę. Listy Gaz. Lw. nr 17598

PANNA poszukuje pokoju od zaraz przy uczciwej rodzinie. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 17628

NAUCZYCIELKA poszukuje 2 lub 1 pokoju z kuchnią, komfort, ewent. przechowa meble. Gaz Lw. nr 17626

ODSTĄPIĘ trzypokojowe mieszkanie komfort, gaz, Chocimska 11 — mieszkanie cztery. 17646

POSZUKUJĘ trzy lub dwupokojowe mieszkanie. Gaz. Lw. nr 17650

ZGUBIONO bloczek na Kennkartę nr III. 03710 na nazwisko Dewechy Czesława, Lwów, Breitegasse 91/13.

ZAMIENIĘ 2-pokojowe mieszkanie z pełnym komfortem, gaz łazienka, balkon przy ul. Tarnowskiego — na 2—3-pokojowe z pełnym komfortem Listy Gaz. Lw. nr 17657

POSZUKUJĘ 1—2 pokoi z kuchnią gazem i łazienką Odkupię meble — tylko nowoczesne, dobrze zapłacę. Listy kierować Gaz. Lw. nr 17658

ZAOPIEKUJĘ się mieszkaniem wyjeżdżających — lub dam odstępne za 2-pokojowe pełnokomfortowe mieszkanie ewent. odkupię z meblami. Listy do Gaz. Lw. nr 17666

ZGUBY

PANA, który dnia 24 III. 1944 o godz. 6.45 wieczorem pomagał rodzinie z małem dzieckiem wsiadać do pociągu na Stryj prosimy o łaskawy zwrot walizek za wynagrodzeniem na adres: Kazimierzowska 39, I. p., P-stwo Pyrohy. 17564

ZGUBIONO dnia 3. 4. 1944, między 4—6 godz. na trasie Kleparów Bogdanówka Kennkartę na nazwisko Mosiądz Helena, — wydaną w Uhnowie. Zwrot za wynagrodzeniem na adres: Lwów, Bogdanówka, ul. Spokojna 1. Mosiądz Jan. 17555

DNIA 1. 4. 1944 r. zgubiono następujące dokumenty na nazwisko Andrzej Chemczyn: Ausweis Baudienstu, Bescheinigung Baudienstu i paszport sowiecki. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot pod adresem Lwów, ul. Gołąba 15, m. 2

SKRADZIONO w tramwaju 31 III. Ausweis i bloczek na Kennkartę na nazwisko Borowy Stanisława zam. przy ul. Mołotkowskiej 18. 17484

SKRADZIONO dnia 2 4. na przestrzeni Kurowice - Turkocin dokumenty: Kennkartę, Ausweis drukarni nr 3 we Lwowie i kartę zameldowania Arbeitsamt na nazwisko — Władysław Budziakowski, urodzony 1907 Kraków. Adres: Lwów, ulica Mączna 14. 961

DNIA 3. 4. zagubiono w tramwaju nr 9, portfel z dokumentami, Ausweis kolejowy nr 402, bilet wolnej jazdy, legitymację polską kolejową i 200 zł. na nazwisko Marek Gerard proszę o zwrot dokumentów Leona Sapiehy nr 79.

PROSZĘ łaskawego znalazcę o zwrot dokumentów na nazwisko Pańkiw Helena, Boczna Pomiarki 4, Zniesienie Nowe.

DNIA 27. III. 1944 r. zgubiono portfel z dokumentami niemieckimi i Kennkartę, Meldekartę, legitymację N. S. D., policyjne zaświadczenia, karta zawezwania do Sonderdienstu i inne pod nazwiskiem Schreir Józef, Lwów, boczna górnej Zielonej. Sielska 3. zgubiono w wagonie niemieckim na stacji Krasne - Podzamcze. Proszę łaskawie o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem.

DNIA 31. 3. 1944 zgubiono w tramwaju nr 9, Ausweis na nazwisko Magdalena Fink. — wydany przez Krankensamelstelle I 17568

SKRADZIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej 11807378 — Maria Głaczyńska.

ZGUBIONO 3. kwietnia wieczorem na ulicy Gródeckiej obok bloków kolejowych mały pakiecik owinięty brązowym papierem; uczciwego znalazcę proszę o zwrot połowy zawartości ul. Zadwórzańska 22, II. p., Neumann. 17612

DNIA 2. kwietnia zgubiono Arbeitsausweis nr 76 wydany przez firmę inż. Gustaw Jenkner na nazwisko Kafka Jerzy.

WE CZWARTEK 30 marca zaginął piesek brązowy „Capciuś" w okolicy Kordeckiego. Proszę o odprowadzenie za wynagrodzeniem Kordeckiego 12, m 2.

DNIA 4. 4. o godz. 12 na przystanku tramwajowym w Rynku skradziono portfel z papierami na nazwisko Reiss. Łaskawego posiadacza — proszę o jak najszybszy zwrot za wynagrodzeniem pod adresem Reiss Zofia, Lwów, ul. Na Wykopach 10 (Górny Łyczaków).

DNIA 27. III. skradziono w tramwaju nr 6 portfel z dokumentami i pieniądzmi na nazwisko Marciak Kazimierz, syn Piotra z Halicza ur. 1911 1. I. Lwów Kennkartę numer B 147, Ausweis, paszport sowiecki, Meldekartę. Upraszam szanownego złodzieja o zwrot dokumentów — a zatrzymanie sobie gotówki. Adres: Jan Fedoreńczuk, Persenkówka 10.

ZGUBIONO dnia 4. 4. 1944 Ausweis i kartę tramwajową na nazwisko Załuska Krystyna. Proszę o zwrot na Skrzyńskiego 14, m. 1.

DNIA 3. 4. 1944 r. zgubiono torebkę z Ausweisem wydanym przez Sokal, Małecka Filomena oraz zameldowanie policyjne we Lwowie. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Zofii 54 a, m 3.

SKRADZIONO Ausweis oraz legit. z Komitetu Ukr. na nazwisko Anna Tomaszewska przy Placu Unii Brzeskiej dnia 4. 4. o godz. 12-tej.

ZGUBIONO torebkę zawierającą paszport sowiecki na nazwisko Lang — Wanda i 3 kartki żywnościowe. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem na adres Piekarska 26, m. 23, p. Siutowa.

DNIA 28. 3. 1944 na rampie Nowej Rzeźni między godziną 8. wiecz. skradziono Kennkartę V. D numer A 3980, Ausweis Lederfabrik ul. 8 i inne dokumenty na nazwisko Franz Emerle, Pouzanecze 9, I. p. Proszę o zwrot dokumentów.

SKRADZIONO dnia 4. 4. w tramwaju nr 1 portfel z pieniądzmi — Ausweis kolejowy z fotografią wydany przez Signal Inspektion Lemberg i różne zapiski na nazwisko Kułaj Włodzimierz Apeluję do sumienia p. złodzieja o zwrot Ausweisu i zapisków ul. Głęboka 27 — II. p., drzwi 11 lub u dozorcy za wynagrodzeniem. 17651

ZGUBIONO 4. 4. 1944 r. portfel z dokumentami i pieniądzmi: Ausweis wydany przez Kreisschulamt w Rawie Ruskiej, legitymację z Ukr. Komitetu z Rawy Ruskiej, metrykę i inne dokumenty na nazwisko Stefania Myhal. Znalazcę proszę tylko o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem na adres: Asnyka 8, m 4.

SKRADZIONO Ausweis na nazwisko Helena Jacek.

DNIA 21. marca skradziono w pociągu Ausweis i przepustkę nocną wydany przez M K E. we Lwowie na nazw. Kozłowski Franciszek

ZGUBIONO Kennkartę dnia 1. 4. w tramwaju nr 7 na nazwisko Janina Müller Zakładowa 172

MAŁŻEŃSTWA

POZNAM pannę z niższej sfery małą, szczupłą. Mał lat 21, trochę nieśmiały. Cel matr. Gaz. Lw. 17431

SOLIDNIE, najdyskretniej kojarzę małżeństwa różnych sfer, dobór zamożnych partii: codziennie od godz. 12—17, w niedzielę od 10—14. ulica Supińskiego 30, m 3. 17447

PRZYSTOJNA blondynka, lat 27 — pozna pana przystojnego wykształconego do lat 37. Cel matr. Poważne listy do Gaz Lw. nr 17559

PRAGNIESZ szczęścia to szukaj! Apel do panów przystojnych wykształconych do lat 37. Cel matr. Poważne listy dla miłej blondynki proszę kierować Gaz. Lw. 17551

SZATYNKA rozwiedziona zawrze znajomość z panem z wyższym wykształceniem (nie materialista) w wieku 28—35 lat. Zdjęcia pożądane. Cel matr. Gaz. Lw. nr 17527

CZY znajdzie się jaki pan szlachetnego serca dobrze sytuowany (nie separowany) któryby chciał wziąć za towarzyszkę życia starszą po pięćdziesiątce intel. oszczędną dobrą gospodynię. Cel matr. Listy Admin. Gaz. Lw nr 17577:

WDOWA krawczyni, lat 40, pozna zdecydowanego na małżeństwo Listy Gaz. Lw. nr 17642:

INTELIGENT lat 40, kawaler, na posadzie, pozna matrymonialnie sympatyczną niewiastę do lat 35 bezdzietne wdowy i rozwódki nie wykluczone. Zgłoszenia poważne ze zdjęciem odpowiedź na pełny adres. Listy do Gaz Lw. nr 17649

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105 21. Działu ogłoszeń 200 06 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokola 4.